

Przemysł włókienniczy wykonał plan półroczny przedterminowo

ŁÓDŹ. — Przemysł włókienniczy wykonał w 111% przedterminowo półroczny plan produkcji przemysłowej.

Przemysł bawełniany wykonał plan w 103,5%, wełniany w 116% włókien litych w 121,5%, jedwabniczo-galanteryjny w 114%, dziewiarski w 106%, konfekcyjny w 115,5%, włókien sztucznych w 112%, artykułów i tkanin technicznych w 116,5%, roszania lnu i konopi w 104,5%. W przeliczeniu na metry przemysł bawełniany wyprodukował w ramach półrocznego planu 159 mil. metrów materiałów, przemysł wełniany 20 mil. 373 tys. metrów, przemysł konfekcyjny 12 mil. 559 tys. sztuk konfekcji.

Przygotowania do Wystawy Z. O. zmieniają oblicze Wrocławia

WROCLAW. — Wrocław pulsuje obecnie gorącą odbudową. Przy rozbiórce domów, odgruzowaniu i oczyszczaniu miasta — oprócz stałych brzdęk robotniczych — pracują ochotniczo grupy pracowników różnych przedsiębiorstw, organizacji społecznych i politycznych, związków zawodowych, młodzież szkolna, a nawet inwalidzi wojenni. Pięć budowniczych, dwa ciśnień, dwa pompy, przycepkami, ok. 100.000.000. i kompresory rozbijają mury betonowe.

Poprzecinany bocznymi kolejowymi Wrocław pozbywa się gruzu. Bagnista okolica Muchoboru Małego, oddalona o 6 km. od miasta, przyjął już 2.400 wagonów gruzu. Wrocławską Centralną Handlową Materiałów Budowlanych zgromadziła dla przyszłej budowy ponad 5 milionów cegieł, blisko 420 tys. kg. żelomu i 221 tys. kg. żelaza użytkowego. Zaważone do niedawna gruzem place zamieniają się w skwery pokryte zielenią i kwiatkami. Na placach wrocławskich przybyło 2.000 nowych drzew, 3.000 ozdób gruzu, wózków i blisko 2.000 ławek. Plac przed dworcem głównym ma już nie tylko piękne skwery, ale i wodotrysk.

Zabytkowy ratusz wrocławski przygotowany jest już na przyjęcie wystawy „Przeszłość i Przyszłość Wrocławia”. Wzgłędnie przy ul. Szewskiej odbudowuje się w gorzkowym tempie Ossolineum, które pokazuje swe zbiory na wystawach „Dzieje języka polskiego na Śląsku”.

Układ francusko-amerykański to dyktat Waszyngtonu

PARYŻ (PAP). — Podpisany przez min. Bidault układ amerykańsko-francuski w sprawie planu Marshalla zostaje przedłożony w piątek do zatwierdzenia Zgromadzeniu Narodowemu.

Rada Państwa uchwala do akcji na budowę dróg

Dnia 30 bm. odbyło się pod przewodnictwem Prezydenta R. P. kolejne posiedzenie Rady Państwa.

Na mocy uchwały Rady Państwa Zarząd Samorządowego Funduszu Wyównawczego otrzymał prawo do czyni o udzielaniu dotacji powiatowym i gminnym związkom Samorządu Terytorialnego na budowę dróg. Dotacje te w łącznej sumie 454 mil. złotych przeznaczone są przede wszystkim na budowę dróg łączących siedziby gmin z siecią dróg o nawierzchni twardej.

W. Brytania w przededniu utraty suwerenności gospodarczej

„Kajdanami” i „złotą pigułką” nazywa prasa plan Marshalla

Pomimo perswazji czynników rządowych, brytyjska opinia publiczna ocenia ujemnie plan Marshalla. Nawet postawie rządzącej Partii Pracy, pragnącej wstrzymać się od głosu, w związku z układem, świadomym, że podpisanie układu oznacza koniec suwerenności gospodarczej.

LONDYN (PAP). Dyplomatyczny sprawozdawca dziennika „Daily Mail” pisze że mimo zastosowania partyjnych środków dyscyplinujących przez rząd, przewidywane jest powstrzymanie się od głosu wielu posłów Partii Pracy podczas głosowania w Izbie Gmin nad „umową dwustronną” w sprawie planu Marshalla.

„Daily Mail” podkreśla, że mimo wysiłków ministra gospodarki, Crippsa, wywołania wrażenia, że umowa jest dla Wielkiej Brytanii korzystna, wielu posłów wszystkich partii wyraża poważne wątpliwości na ten temat.

LONDYN (SAP). Wśród głosów prasy brytyjskiej na temat układu ze St. Zjednoczonymi, dotyczącego planu Marshalla, zauważyć można liczne opinie ujemne. Dziennik konserwatywny „Daily Express” pisze: „układ, podpisany z Amerykanami, jest bardzo niekorzystny”.

Po pierwsze dlatego, że W. Brytania, w zamian za dolary, zmuszona jest przyjąć każde narzucone warunki, następnie zaś dlatego, że sposób wykorzystania przez W. Brytanię jej zasobów będzie musiał być dostosowany do żądań amerykańskich.

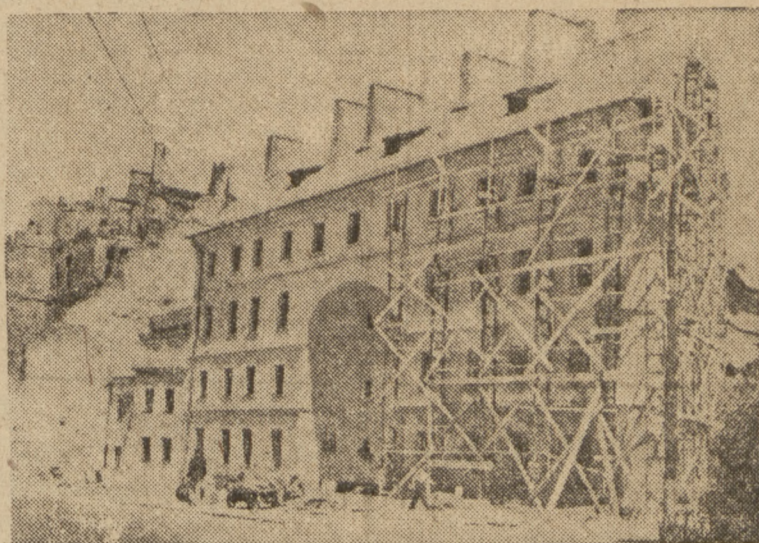
„Daily Express” zaznacza, że plan Marshalla jest wyrazem konsekwentnej polityki amerykańskiej, dążącej do zniszczenia systemu brytyjskich przywilejów imperialnych oraz, że W. Brytania będzie musiała dostosować w razie potrzeby swój plan produkcji na terenie całego imperium do dostaw surowców w dia St. Zjednoczonych.

„Evening Standard” pisze, że naród brytyjski nie może właściwie pozwolić sobie na pomoc marshallowską, gdyż jest ona zbyt kosztowna.

Komunistyczny „Daily Worker” pisze: „jakkolwiek pigułka, dana do połknięcia W. Brytanii, była pozłacana, łańcuchy, które skrepują W. Brytanię, są widoczne. St. Zjednoczone zastrzegły sobie prawo wtrącania się w gospodarkę W. Brytanii.

Bevin usiłuje wycofać się z awantury berlińskiej

Kraków — Warszawa



Ofiarom społeczeństwa krakowskiego odbudowana została słynna „Dziękanka” na Krakowskim Przedmieściu (Foto SAP)

Partie marksistowskie aprobuja stanowisko Biura Informacyjnego

Przywódcy KPJ wykrętnie odpowiadają na zarzuty

BELGRAD (RAP - SAP). — W oświadczeniu ogłoszonym 29 czerwca br. kierownictwo Komunistycznej Partii Jugosławii całkowicie podtrzymuje swą dotychczasową politykę. Zaprzecza jakoby KPJ prowadziła nieprzejrzaną politykę wobec ZSRR a jednocześnie wysuwa szereg insynuacji pod adresem Związku Radzieckiego. Krytyka linii postępowania KPJ w sprawach węgierskich oraz w sprawie nacjonalizacji drobnego przemysłu i handlu zawarta w uchwale Biura Informacyjnego stanowi, zdaniem kierownictwa KPJ, zachętę dla elementów kapitalistycznych i reakcyjnych na wsł i w mieście.

Oświadczenie broni polityki partii odnośnie Frontu Narodowego (twierdząc, że cały Front Narodowy bez względu na różnorodność jego elementów „walczy o socjalizm”). Odnośnie zarzutu braku demokracji wewnętrznej — partyjnej i stosowania w partii dyktatorskich metod, kierownictwo KPJ odpowiada, że metody te najlepiej odpowiadają warunkom istniejącym w kraju.

Kierownictwo KPJ podnosi swoje rzekome zasługi i nie podając żadnych argumentów odrzuca zarzut nacjonalizmu oraz zaprzecza jakoby czyniło ustępstwa wobec państw imperialistycznych. Nie chce ono wdawać się w dyskusję o błędach twierdząc, że partia jugosłowiańska żadnych błędów nie popełniła. Powtarza w dalszym ciągu skargi na nierówne traktowanie KPJ w Biurze Informacyjnym, a na zakończenie obłudnie zapewnia o swej rzekomej solidarności ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej.

Odpowiedź obecnego kierownictwa Komunistycznej Partii Jugosławii jest najlepszym dowodem, jak słuszną była krytyka, zawarta w uchwale Biura Informacyjnego. Ani jeden zarzut nie został odparty, chociażby pozornie argumentem. Ani słowem nie odpowiedziano na zarzut doprowadzenia Jugosławii do katastrofalnej sytuacji żywnościowej, w jakiej znalazła się w następnym tygodniu.

Mówca podał surowej krytyce stanowisko kierownictwa jugosłowiańskiej partii komunistycznej. Ściśle współpracując z Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej, partia komunistyczna Jugosławii, walczyła o wolność i pokój. Kto stał poza nawiasem tych grup, ten osłabiał jedność sił demokratycznych, zdradzał sprawę klasy robotniczej i socjalizmu.

Sofia (PAP). Bułgarska partia robotnicza oraz Bułgarski Front Ojczyzny opublikowały komunikaty, w których wyrażają bez zastrzeżeń swą całkowitą solidarność z rezolucją Biura Informacyjnego w sprawie jugosłowiańskiej partii komunistycznej.

Wiedeń (PAP). Organ austriackiej partii komunistycznej „Oesterreichische Volksstimme” pisze: „Jest nie tylko prawem, ale obowiązkiem międzynarodowego ruchu robotniczego odkrywać pomyłki i błędy oraz apelować do uświadomionych robotników o porzucenie mylnej drogi. Ta szczerość i jawność krytyki, mające swe źródło w zaufaniu do klasy robotniczej odróżnia komunistów od innych partii.”

Praga (PAP). — Prezydium Centralnego Komitetu Wykonawczego czechosłowackiej partii komunistycznej powzięło uchwałę, w której aprobuje rezolucję Biura Informacyjnego Czechosłowacka Partia komunistyczna

Anglicy i Amerykanie chcą dyskutować z rządem radzieckim

Min. Bevin złożył w Izbie Gmin oświadczenie, w którym powołał się na odpowiedź marsz. Sokolowskiego na list gubernatora brytyjskiego Robertsona. Dowódca radziecki zapowiada w swej odpowiedzi rychłą naprawę torów. Bevin zgłosił w imieniu rządu brytyjskiego i amerykańskiego gotowość omówienia sytuacji z rządem ZSRR.

Parlament francuski stwierdza, że wojsko kosztuje za dużo

PARYŻ (SAP). — W parlamencie francuskim rozpoczęła się debata nad budżetem wojskowym.

Komisja Finansowa Zgromadzenia Narodowego odrzuciła 13 głosami komunistów przy 26 wstrzymujących się projekt ustawy o całosci kredytów wojskowych, jakich domaga się rząd (34% budżetu).

LONDYN (PAP). Min. Bevin złożył w Izbie Gmin oświadczenie w sprawie sytuacji w Berlinie. Minister zaznaczył, że władze brytyjskie i amerykańskie czynią przygotowania, by zorganizować dostawę żywności do Berlina ze stref zachodnich drogą powietrzną, dostawy te jednak napotykają niewątpliwie na wielkie trudności techniczne. Minister Bevin oznajmił, że dowódca wojsk brytyjskich w Niemczech gen. Robertson otrzymał od marsz. Sokolowskiego pismo, w którym marszałek zapowiada naprawę w niedalekiej przyszłości torów kolejowych, co umożliwi zwiększenie dostaw żywności do Berlina.

Min. Bevin podkreślił, że zarówno stanowisko władz brytyjskich, jak i amerykańskich co do pozostania w sektorach zachodnich Berlina nie uległo zmianie i dodał, że po przewyższeniu obecnych trudności w Berlinie, rząd brytyjski i amerykański są gotowe omówić sytuację Berlina z rządem radzieckim.

List marsz. Sokolowskiego BERLIN (PAP). Prasa berlińska ogłosiła odpowiedź marszałka Sokolowskiego na pismo gen. Robertsona w sprawie ograniczeń w ruchu pasażerskim i towarowym między strefami zachodnimi a Berlinem.

Marsz. Sokolowski stwierdza w swoim liście, że zarządzane przez administrację radziecką w dniu 19 czerwca ograniczenia są tylko wprowadzonego charakteru i zostały wprowadzone jako ochrona radzieckiej strefy przed skutkami odrębnej reformy walutowej w strefach zachodnich. Marsz. Sokolowski pisze, że radziecka administracja wojskowa była zawsze za przeprowadzeniem ogólnoniemieckiej reformy walutowej. Obecnie wobec zakończenia wymiany dawnych marek na nowe z nalepkami, administracja radziecka wydała rozporządzenie otwarcia ruchu granicznego dla ludności niemieckiej. Marsz. Sokolowski zaznaczył, że musi jeszcze przez pewien czas utrzymać w mocy ograniczenia w ruchu samochodowym na autostradzie Helmsdorf — Berlin, gdyż należy przeciwdziałać nielegalnemu przywozowi waluty ze stref zachodnich, która nie dopuszcza jest do obiegu na terenie Berlina. Ruch kolejowy na trasie Berlin — Helmsdorf będzie otwarty natychmiast po usunięciu technicznych uszkodzeń. Zapasy żywnościowe Berlina powinny wystarczyć do chwili usunięcia uszkodzeń w ruchu kolejowym.

W końcu swego pisma marsz. Sokolowski zwraca uwagę, że brytyjskie władze okupacyjne wstrzymały ruch swoich pociągów do strefy radzieckiej pod pretekstem rzekomego zatrzymaniu 30 tys. wagonów kolejowych. Marsz. Sokolowski stwierdza, iż nie odpowiada to prawdzie.

Robotnicy domagają się wprowadzenia jednej waluty w Berlinie BERLIN (PAP). W związku z żądaniem proklamowania strajku generalnego na rzecz wprowadzenia jednolitej waluty w Berlinie, przewodniczący Wolnych Związków Zawodowych Chwałek, oświadczył, iż berlińska klasa robotnicza obserwuje z niepokojem usiłowania zachodnio-niemieckich polityków, zmierzających do rozbicia niemieckiej organizacji zawodowej i oczywiście nie będzie bezczynnie przyglądała się tym usiłowaniom. Jeżeli okaże się to konieczne dla ochrony ruchu robotniczego i interesów związkowych, to proklamowany będzie strajk jako ostateczny środek walki o jedność.

Nowy rząd irański pragnie zbliżenia z ZSRR LONDYN (PAP). — Parlament irański uchwalił wotum zaufania dla nowego rządu, sformowanego przez Abdull Hashira.

W przemówieniu, wygłoszonym przed głosowaniem, premier Hashir wskazał m. in. na konieczność wznowienia i pogłębienia stosunków handlowych ze Związkiem Radzieckim.

PRZECIĄD PRASY

DYWERSJA TITO

Prasa stołeczna poświęca wiele uwagi sprawie dywersji przywódców Komunistycznej Partii Jugosławii.

„Głos Ludu” nawiązuje do okresu partyzanckiego w czasie wojny, i stwierdzając poważną rolę, jaką odegrała, wnioskując jednak słusznie:

Ale wystawilibyśmy sobie świadectwo braku poczucia rzeczywistości i wręcz dziecinny megalomanii, gdybyśmy chcieli głosić, że to właśnie oddziały partyzanckie rozbiły hitlerowską maszynę zbrojnej okupacji. Jasne i bezsporne jest dla każdego, że zarówno narody Jugosławii, jak i naród polski, jak wszystkie narody Europy zawiązują swe wyzwolenie przede wszystkim potęgą Związku Radzieckiego, zwyciężającym Armii Radzieckiej i krwi jej żołnierzy obficie na tyłach polach Europy przełanej.

Kto nie chce o tym pamiętać, kto nie chce tego uznać — z pewnością nie działa w dobrej wierze.

A czyż nie Związek Radziecki i jego armia zawiązały narody Jugosławii, że z chwilą gdy pozbili się okupanta, mogli swobodnie przystąpić do budowy nowego, ludowego państwa? Że nie groził im powrót dawnej faszystowskiej dyktatury?

Jak pocięły się mogły w Jugosławii, gdyby to nie Armia Radziecka przyniosła jej wyzwolenie, świadczy wymownie przykład Grecji. Naród grecki nie mniej gorąco pragnął wyzwolenia społecznego, a niżeli narody Jugosławii, niż naród polski, niż narody Czechosłowacji, Bułgarii, Rumunii czy Węgier. Lecz mimo to naród grecki po dziesięciu latach pod jarzmem dyktatury monarchii — faszystowskiej. Tyle tylko, że miejsce mundurów i żurawek zajęły mundurki i żurawki „doradców” wojskowych. Tak samo los czekałby Jugosławie, gdyby „wyzwolenie” przyniósł jej miły armie anglosaskie.

„Kurier Codzienny” zajmuje następujące stanowisko:

Jakie jest nasze stanowisko w stosunku do sytuacji wytworzonej przez połączenie jugosłowiańskiej partii komunistycznej w Burze Informacyjnej 9 partii. Oczywiście, nie będąc marksistami nie możemy wlebiać się w rozważania na temat sytuacji jugosłowiańskiej pod kątem widzenia teorii i taktyki, marksistowskiej. Jednakże nie możemy być w tej tak ważnej sprawie międzynarodowej obojętni. Rozumiemy bowiem, że tak jak solidarność czterech partii bloku demokratycznego w Polsce, tak i ściśle współdziałanie 9 partii marksistowskich na terenie międzynarodowym jest rzeczą niezbędną dla powodzenia naszej wspólnej walki przeciwko siłom międzynarodowym wstępczości, grupującym się wokół amerykańskiego kapitału. Dlatego uważamy, że błędny pogląd popierał przez marszałka Tito i jego kłęk są dla nas wszystkich, którzy cieszyliśmy się jugosłowiańskim dynamizmem, sprawą bolesną. Potępienie K. P. J. przez Burę Informacyjną 9 partii cieszy nas, gdyż dowodzi sprężystości i wewnętrznej siły tej instytucji, którą uważamy za najsukcesywniejsze narzędzie walki o postęp i niezawisłość Europy.

W titowskiej Jugosławii widzimy objaw, który tak świetnie określił kiedyś marszałek Stalin, mówiąc w podobnym wypadku o „zawrocie głowy od powodzenia”.

Słuszna rzecz jest, że takie zawroty głowy bywają tępe, gdyż mogłyby one popęcić od razu owoce bohaterstwa i mozołnych wysiłków narodu, jak widzimy to obecnie w Jugosławii. Nie wątpimy, że bratni naród jugosłowiański potrafi wyłamać własną naukę z tej całej smutnej sprawy.

„Życie Warszawy” zwraca uwagę na reakcję prasy wrogiej krajom ludowej demokracji:

Jeszcze słowo o reakcji reakcyjnej prasy i radia „zachodu” na kryzys w KPJ.

Ci sami, którzy tak niedawno przedtę wieszały psy na Józefie Titie — dziś dojrzały w nim bohatera. Ba! Ci panowie gotowi są nawet bronić zażarcie tego, czego najbardziej nienawidzą, to... kolektywizację wsi i likwidację handlu prywatnego w Jugosławii.

Oczywiście, ta obrona jest tyleż warta, co demagogiczny i nieprzeznaczony socjalizm „dekretowany” przez Józefa Titę i obecne kierownictwo KPJ. Sławiać Józefa Titę, prasa i radio kapitalistyczne sławią nie triumf socjalizmu, nie patriotyzm jugosłowiański, lecz nadzieję kapitalizmu światowego.

Przedwczesna radość. Żłudne nadzieje.

Cień Marshalla nad obradami Międzynarodowej Organizacji Pracy

Brytyjski minister pracy nie widzi imperializmu dolara

Posiedzenie Konferencji Międzynarodowej Organizacji Pracy, trwające już od szeregu dni, ujawnia całkowitą uległość delegatów państw marshallowskich wobec St. Zjednoczonych. Przedstawiciele państw demokratycznych udzieliłi godnej odpawy delegatom amerykańskim finansistów.

SAN FRANCISCO (PAP). — Brytyjski minister pracy Isaacs ustosował zapewnić delegatów, że zarzuty pod adresem Marshalla, wysuwane w pewnych państwach, są bezpodstawne i że imperializm dolarowy nie zagraża Europie. Wypowiedział się on za niezwłoczną odbudową Niemiec zachodnich oraz wyraził życzenie szybkiego powrotu Niemiec do Międzynarodowej Organizacji Pracy. Isaacs zapowiedział również nadanie obywatelstwa brytyjskiego niemieckim jeńcom wojennym zatrudnionym w Anglii.

Delegat USA Thomas wyraził żni na nie pod adresem 16 państw „marshallowskich” za ich gotowość współpracy z USA.

MOP należy zdemokratyzować

Czechosłowacki minister opieki społecznej Erban oświadczył, iż państwa demokracji ludowej nie pójda pod kontrolę planu Marshalla, który podcina korzenie ONZ.

Przemówienie delegata Polski

Delegat polski dr. Altman wskazał na liczne przykłady gwałcenia zasad suwerenności narodów przy pomocy prasy dolarowej. Mówiąc o planie Marshalla, dr. Altman oświadczył, że Polska, podobnie jak inne państwa słowiańskie, nie zgodzi się na politykę faworyzowania Niemiec. Polska zawsze podkreślała niebezpieczeństwo, ja-

kie zagraża Europie, a zwłaszcza krajom słowiańskim, ze strony Niemiec niezmilitaryzowanych i nie-demokratyzowanych.

Przedstawiciel polski stwierdził, że Polska, w oparciu o własne siły i pomoc swych sąsiadów, zwycięsko wychodzi z trudności gospodarczych, stając się coraz poważniejszym czynnikiem odbudowy gospodarczej i postępu społecznego.

W zakończeniu swego przemówienia delegat polski poparł wywody delegata Czechosłowacji w sprawie demokratyzowania struktury Międzynarodowej Organizacji Pracy.

Obrady Komisji wolności związkowych zawodowych

Uwaga delegatów 57 krajów, skupiona jest obecnie na obradach komisji wolności związków zawodowych.

W toku debat delegacja polska wystąpiła przeciwko objęciu konwencją pracodawców, zwracając uwagę, iż korzystają oni z nieograniczonego prawa zrzeszania się i że prawo to wykorzystują przeciwko interesom mas robotniczych.

Wniosek delegacji polskiej, poparty przez delegatów Czechosłowacji, Włoch i Panamę, został większością głosów odrzucony.

Palestyna terenem anglosaskiej walki o wpływy

Prasa radziecka odsłania kulisy tych manewrów

Posiadacze akcji amerykańskich koncernów naftowych w Palestynie, starają się wszelkimi środkami nie dopuścić do uregulowania problemu palestyńskiego.

MOSKWA (PAP). Znany publicysta radziecki Jerzy Zukow stwierdza na łamach dzisiejszej „Prawdy”, że reakcja amerykańska związana z koncernami naftowymi chciałaby sparaliżować działalność ONZ zmierzającą do uregulowania problemu palestyńskiego.

Zukow nawiązuje do opublikowanego w „New Herald Tribune” artykułu, twierdzącego jakoby zastosowanie przez Radę Bezpieczeństwa sankcji wobec krajów, które pogwałciły powzięte przez ONZ uchwały w sprawie Palestyny mogło doprowadzić do dalszego wzmocnienia wpływu Związku Radzieckiego.

„Prawda” oświadcza, że pod płaszczykiem tych straszków imperialiści amerykańscy chcieliby dokonać nowego podziału wpływów na Bliskim Wschodzie, przy czym Anglia musiałaby przystać na uszczuplenie swego stanu posiadania.

Tygodnik „Nowoje Wremia” stwierdza, iż coraz większe niesnaski w obozie państw arabskich, biorących udział w wyprawie na Palestynę stanowią właśnie odbicie rywalizacji między imperialistami angielskimi i amerykańskimi.

HAIFA (SAP). W drodze rozpoczęcia się ewakuacja wojsk brytyjskich i Haify.

Ewakuacja kieruje generał Mac Millan. W porcie zakotwiczone cztery kontrtorpedowce brytyjskie. Samoloty RAF-u patrolują miasto z powietrza. Władze brytyjskie zarządziły godzinę policyjną w dzielnicy portowej.

Inwazja amerykańska

BEJRUT (SAP). Gazeta „Ash Shark” omawiając politykę Stanów Zjednoczonych w Palestynie, pisze: „Obecnie jasnym jest fakt, że po ewakuacji Anglików z Haify miejsce ich zajma Amerykanie. Dziesiątki oficerów amerykańskich przybywa-

ją do tego miasta pod pretekstem kontroli dotrzymania warunków rozejmu.

Jednocześnie setki żołnierzy napływają pod pretekstem objęcia międzynarodowej służby policyjnej. Pod tymże pretekstem okrety amerykańskie żarzący kotwice na wodach terytorialnych Palestyny.

Najwidoczniej — konkluduje dziennik — unika się nazwania zajęcia Haify przez Amerykanów okupacją, gdyż mogłoby to wywołać komplikacje międzynarodowe.

Szereg prawicowych socjalistów fińskich oskarżonych o współpracę z faszystami

MOSKWA (PAP). Z Helsinek dohosza, że dzienniki „Ypaa Sana” i „Tuokansan Sanomat” opublikowały materiały dokumentarne potwierdzające współpracę wielu prawicowych działaczy socjal-demokratycznych z tajną policją i dawnym wywiadem faszystowskim w Finlandii. Materiały te oskarżają takich wybitnych działaczy socjal-demokratycznych jak Altonen, Kilpelä, Puskala, Poutanen i inni. Z niektórych dokumentów wynika, że działacze ci przekazywali tajnej policji i wywiadowi doniesienia na temat działalności poszczególnych organizacji demokratycznych i ich kierowników. Na wielu doniesieniach znajdują się podpisy autorów.

W kilku wierszach

Francuski sąd najwyższy skazał na 5 lat pozbawienia praw obywatelskich Lemoine’a, b. ministra spraw zagranicznych w rządzie Petaina. Jednocześnie sąd zarządził nieważność zawieszenia wykonania wyroku w uznaniu zasług, które Lemoine rzekomo miał oddać ruchowi oporu.

Bilans strat spowodowanych trzęsieniem ziemi w Japonii wynosi 4.070 zabitych oraz 8.988 rannych, zniszczonych domów 49.196. Około 28 proc. maszyn japońskiego przemysłu przedmiotowego uległo zniszczeniu. 52 miasta i wsie poniosły straty.

Do Geny przybyły jednostki marynarki wojennej St. Zjednoczonych pod dowództwem admirała Conbilly.

52 letni Robert H. Best („Lord Haw - Haw”) został skazany na dożywotnie więzienie za to, że podczas wojny zaprzędał się Niemcom i jako ich agent nadawał przez radio hitlerowskie propagandowe audycje skierowane przeciwko St. Zjednoczonym.

Do portów francuskich na Lazurowym Wybrzeżu przybyły jednostki marynarki wojennej St. Zjednoczonych. M. in. 17.000 tonowy lotniskowiec „Coral Sea”, który jest jednym z największych na świecie.

Na stronie

Harriman

Aryman, bóg ciemności, trwał cicho śród łomot od czasu, gdy go z siódmą wysadził Mahomet. Dłż przybył, jako planu Marshalla arbitra; tylko musiał dla pucu zmienić kilka liter.

BENEDYKT HERTZ

Budujemy WSPÓLNY DOM

Wraz z zakończeniem zbiórki deklaracji na Wspólny Dom, poszczególne komitety współdziałania oraz komitety powiatowe PPS prowadzą akcję zbiórki rat z sum zadeklarowanych na budowę Wspólnego Domu. Generalny pełnomocnik CKW PPS otrzymał z Komitetu Głównego Budowy Wspólnego Domu cegielkę na ogólną sumę 230 mln. zł, z czego do dnia 30 czerwca br. rozprawiono do komitetów powiatowych na ogólną sumę 213.400.000 zł.

Z dniem 1 lipca br. sumy zainkasowane na terenie poszczególnych powiatów w m. czerwcu br., przełane zostaną na konto wojewódzkie Komitetu Budowy Wspólnego Domu, a następnie na konto centralne, co pozwoli już w najbliższym okresie ustalić wysokość wpłat w pierwszym miesiącu zbiórki.

PPS zebrała 471,5 milionów

Generalny Pełnomocnik CKW PPS do spraw zbiórki na Wspólny Dom, publikuje zestawienie wyników zbiórki deklaracji na Wspólny Dom, przeprowadzonej w ramach organizacji PPS. Według danych na dzień 30 czerwca br. 458.166 członków partii czyli 82% ogółu członków PPS złożyło już deklarację wpłat na Fundusz

Budowy Domu. Ponadto 45.632 bezpartyjnych zadeklarowało w ramach akcji zbiórki, przeprowadzonej przez PPS 44,6 mln. zł. Ogólna suma zebranych przez PPS deklaracji wynosi 471.514.606 zł. Przeciętna wpłata na członka partii sięga 928 zł.

Udział poszczególnych WK przedstawia się następująco:

WK	Ilość deklaruj.	% ilości ogólnej	Suma	Przeciętna
Białystok	2.800	75,6	3.330.100	1.170 zł.
Bydgoszcz	33.448	73	32.215.155	862 „
Gdańsk	25.377	93	26.840.000	965 „
Katowice	83.535	80	66.606.290	627 „
Kielce	18.397	56,8	15.305.498	714 „
Kraków	45.215	85	36.632.345	721 „
Lublin	8.503	62,7	9.169.850	1.016 „
Łódź	37.434	93,5	45.128.825	1.014 „
Olsztyn	7.253	85	10.235.215	1.200 „
Poznań	48.000	77	38.500.000	779 „
Rzeszów	14.459	65	10.376.410	613 „
Szczecin	24.751	95	31.844.747	1.204 „
Wrocław	50.318	83,8	63.628.139	1.034 „
WK Warszawa	26.216	83,8	20.890.490	710 „
SK Warszawa	31.960	94	60.211.750	1.797 „
	458.166	82	471.514.606	928 zł.

Młodzież szkolna deklaruje

Dzieci w szkole powszechnej we wsi Pacyzna, pow. Giliwiec podjęły za pośrednictwem swego uczniowskiego komitetu szkolnego inicjatywę przeprowadzenia zbiórki pomiędzy uczniami na budowę Centralnego Domu Zjednoczonej Partii Klasy Robotniczej i zebrały z drobnych składek tysiąc złotych, przekazując z tej sumy po 500 zł. do miejscowych komitetów PPR i PPS. Równocześnie uczniowski komitet szkolny w Pacyznie wezwał sąsiednią szkołę powszechną w Ligocie Tosińskiej do współzawodnictwa w akcji zbiórki.

Dzieci ze szkoły powszechnej w Ligocie Tosińskiej przyjęły wezwanie rówieśników z Pacyzny i zebrały na Wspólny Dom 1.100 zł, przekazując te sumy po połowie do pow. Komitetu PPS i PPR i

wzywając równocześnie szkołę w Płużnicy do dalszej zbiórki.

Obie wymienione szkoły znajdują się na terenie Ziemi Odzyskanych. Uczniowie tych szkół pochodzą w 95% z rodzin autochtonów.

Wpłaty

W dniu 30 czerwca na konto Centralnego Komitetu Budowy Wspólnego Domu wpłynęło od Zarządu Głównego Zw. Zawodowego Pracowników Przemysłu Chemicznego — 2.120.893 zł, a od Zarządu Okręgowego Zw. Zawodowego Kolejarzy we Wrocławiu — 70.000 złotych.

Komitet Miejski PPR w Bielsku przekazał z dobrowolnych składek swoich członków — 25.375 zł. Z drobnych wpłat wpłynęło 74.805 złotych.

Nie ma kompromisu z reakcją — stwierdza tow. Nenni

GENUA (SAP). — Przywódca partii socjalistycznej, Nenni, przemawiając na kongresie, omówił sytuację wewnętrzną partii na tle obecnego układu sił politycznych Włoch, stwierdzając, że opanowanie półwyspu przez państwa anglosaskie wywarło decydujący wpływ na włoską orientację polityczną. Nenni powiedział m. in.: „Nie należy zapominać, że w rezultacie tych wydarzeń politycznych natury zewnętrznej, niezależnej od woli naszych działaczy politycznych, Włochy znalazły się w anglo - amerykańskiej sferze wpływów, które doprowadziły do sytuacji, w której główni szermierze wolności są wykluczeni z życia narodowego.

Mówca podkreślił następnie, że gdyby nie tarcia wewnętrzne w partii, socjalizm nie dopuściłby do tego, aby klasa robotnicza była pozbawiona udziału w rządzeniu republiką. „W stosunku do rządu reakcyjnego — oświadczył Nenni — partia socjalistyczna może zająć tylko jedno stanowisko, jakim jest opozycja totalna”. Z większością rządową, wytworzoną w wyniku wyborów z dnia 18.4, nie możemy iść na żadne kompromisy”.

Plan Marshalla określa Nenni jako jedną deskę ratunku dla gwałtownego kapitalizmu. Konając, mówca wyraził pragnienie, że partii nie grozi więcej żadne tarcia wewnętrzne, mogące ją osłabić.

Anglosasi lekceważą deklarację w sprawie zbrodniarzy wojennych

Dyrektor Główny Komisji do badania zbrodni niemieckich w Polsce Gumkowski po powrocie z Berlina udzielił przedstawicielowi PAP informacji na temat ekstradycji zbrodniarzy wojennych.

Sprawa ekstradycji zbrodniarzy wojennych ze straci okupacyjnych państw anglosaskich napotyka na coraz większe trudności. Zarządzenie komendanta strzely brytyjskiej, wydane 1.1X ubr. dopuszcza składanie wniosków o wydanie zbrodniarzy wojennych, jedynie do zbrodniarzy, którzy są przesłuchani w rozumieniu niemieckiego kodeksu karnego.

Zarządzenie to jest pogwałceniem deklaracji moskiewskiej z 1943 r., która m. in. zawierała postanowienie o odpowiedzialności za zbrodnie wojenne oraz ustalała sposób ekstradycji zbrodniarzy. porozumienia londyńskiego z 1945 r. i uchwały Nr 10, powzięte przez przedstawicieli 4-ch mocarstw. Normy prawne zostały wykształcone dopiero w toku prac Najwyższego Trybunału Międzynarodowego a w szczególności procesu norimberskiego, a tym samym nie objęte są niemieckim kodeksem karnym. W związku z zarządzeniem tym szef Polskiej Misji Wojskowej przy Sołżuszkiej Radzie Kontroli gen. Prawin złożył ostry sprzeciw, na który dotychczas nie uzyskano odpowiedzi.

Władze polskie czynią starania o ekstradycję von den Bacha i Reinera, w związku z mającym odbyć się sesją nr. przed NTN procesem o zburzenie Warszawy. — Władze nasze wystąpiły z propozycją, by zbrodniarze ci, będąc głównymi oskarżonymi, wydani zostali jedynie na okres procesu, po czym bez względu na wyrok, odesłani zostaną z powrotem w rezie odmowy władz amerykańskich wyrok wydany zostanie zaocznie.

Jednocześnie z notą o wydaniu von den Bacha i Reinera władze polskie wystąpiły o ekstradycję szefa Gestapo na Warszawę Haana oraz H. Hoeflega, który tłumil powstanie w getcie warszawskim. H. Hoefle został aresztowany w Salzburgu przez policję austriacką. Będzie on sądzony razem ze Stropem za zbrodniczą działalność na terenie getta warszawskiego.

Bromwich i Falkenberg w finale Wimbledonu

LONDYN. W śróde Wimbledonu odbyły się półfinały w grze pojedynczej mężczyzn: Bromwich pokonał Asbota (Węgry) po bardzo zaciekłej, przeszło 2-godzinnej walce, 6:3, 14:12, 6:2, a Falkenberg odniósł zwycięstwo nad Mulloyem (obaj USA) 6:4, 6:4, 8:6.

ZYCIE GOSPODARCZE

SPADEK wartości dolara chińskiego — go w Chinach rządzonej przez Chiang-Kai-szeka nie nie traci na swej intensywności. Dla zobrazowania sytuacji warto podać, że jeszcze w listopadzie ubiegłego roku oficjalna relacja chińskiego dolara wynosiła 12.000 za jednego dolara Stanów Zjednoczonych. Obecnie kurs ten z powodu stale pogarszającej się sytuacji politycznej i gospodarczej, spadł w urzędowych transakcjach do 2,3 miliona chińskich dolarów za jednego dolara Stanów Zjednoczonych — kurs czarno giełdowski jest jeszcze o 40% wyższy.

Próby powstrzymania dalszego spadku wartości dolara chińskiego, jak dotąd, zawiodły. Pertraktacje w sprawie zaciągnięcia większego kredytu w Stanach Zjednoczonych na cele stabilizacji waluty chińskiej nie dają pozytywnego wyniku. (k. w.)

MECHANIZACJA WSI

W I kwartale rb. majątki państwowe dysponowały po otrzymaniu 500 nowych ciągników z importu i 190 krajowych — razem 11.705 ciągnikami. Z liczby tej do grupy I zaliczono 7.088 sztuk. Stan ogólny obsługi mechanicznej na podstawie wyników i przeprowadzonej ostatnio weryfikacji przedstawia się następująco: kierowców ciągnikowych wykwalifikowanych posiadała majątki państwowe 7.866, a przygotowanych do weryfikacji 613. Mechaników w zespołach było 746, instruktorów terenowych 21, obsługi pługów parowych 93 osoby.

PIERWSZA PARTIA NUTRIETÓW.

Największa w Polsce fabryka futer w Gdańsku odesłała do Centrali Zbytu Przemysłu Skórzanego w Łodzi pierwszą partię wyprodukowanych przez siebie nutrietów. Obecnie fabryka futer w Gdańsku posługuje się materiałem krajowym oraz importowanym z zagranicy. Bułgaria dostarcza surowych skór jagnięcych, które wyprawia się i uszlachetnia. Część przeznaczona jest na kożuch, część na blamy i kołnierze. Produkcja fabryki stale wzrasta. Produkcja pierwszego kwartału br. dała skór baranich 54.788 szt., kożuchów gotowych 4.598 szt. i znaczna ilość skór szlachetnych wartości 171 milionów zł.

DROGI PUBLICZNE W POLSCE

Długość dróg twardych w Polsce wynosi ok. 97 tys. km., dróg gruntowych zaś ponad 157,3 tys. km. Z dróg gruntowych ponad 150 tys. km. przypada na drogi gminne, ponad 6 tys. km na drogi powiatowe i około 900 km. na drogi państwowe i wojewódzkie.

PODWYŻKA CEN SAMOCHODÓW W ST. ZJEDNOCZONYCH

Po zakładach Forda zapowiadają podwyżkę cen samochodów również General Motors. Podwyżka cen poszczególnych typów wozów obracać się będzie w granicach 10 do 110 dolarów. International Harvester zapowiadają podwyżkę cen traktorów rolniczych o 10 proc.

Czwarte kolejne zwycięstwo Gawlikowskiego

MARIANSKIE ŁAZNIE (tel. w.) — XII runda turnieju szachowego była bezwzględnie najciekawszą. Wszyscy trzej „niepokonani”: Foltys, Stoltz i Vidmar jar. ponieśli pierwsze porażki. Stoltz w partii z Podgórnym stał przez dłuższy czas dobrze, jeden jednak gruby błąd w niedocześnie kosztował go całą figurę i oczywiście partię. Ten sam los spotkał i Foltysa, który w partii z Trojanem przegrał proste „widelki”, również stracił figurę i przegrał w końcówce. Leader turnieju, Vidmar, jar., walcząc ze Steinerem zdobył jakoś za pioną, ale w drugim do gry Steiner w 70 pos. wygrał, obejmując ponownie prowadzenie. Pirc, po ostrej walce zremisował z Szejtarem, Barcza w ciekawej kombinacyjnej partii pokonał Rohaczka. Janofsky, po spokojnej grze zremisował z Golombem, a Gawlikowski efektowną kombinacją zmusił Zite do kapitulacji już w 30 pos.

XIII runda znów stała pod znakiem bezprzydatnej walki. Wynik: tylko 2 remisy. Jeden po spokojnej grze w partii Golombek — Foltys, drugi po 9 godzinach gry w partii Richter — Vidmar jar. Steiner, zdecydowanie kroczący ku pierwszej nagrodzie, wygrał po długiej walce w końcówce z Pircem. Szejtar pokonał Tartakowera. Stoltzowi po raz pierwszy dopadło szczęście, gdyż jego przeciwnik Barcza w remisowej pozycji przegrał przez przekroczenie czasu. Gawlikowski wygrał czarnymi w bardzo ostrej walce z Trojanem, ustanawiając tym samym „rekord” turnieju, w postaci czterech kolejnych zwycięstw.

Wobec choroby Vidmara jar. zdecydowano przesunąć XIV rundę o jeden dzień. Ponieważ jednak termin zamknięcia turnieju musi być dotrzy-

— Co było powodem powołania do życia Komisji?

— Dwa zasadnicze względy — stwierdza prezes Walter. Przede wszystkim chodziło nam o powiązanie zarobków kolejarza z wydajnością jego pracy. Dotychczasowe premie nosiły często charakter stałego dodatku do uposażenia, premia zaś robotnika, pracującego wydajnie, była niewiele większa od premii robotnika o małej wydajności pracy. Ten system płac nie był dostateczną zachętą.

Drugi powód, to konieczność wykonania przez kolejniaków coraz poważniejszych zadań. Przewozy rosły coraz szybciej. W ciągu pięciu miesięcy br. wykonano 106 proc. narekowanego planu. Zdajemy sobie sprawę, że jedynie świadomy i ofiarny wysiłek wszystkich kolejarzy, oparty o dalsze usprawnienie pracy kolejnictwa, gwarantuje wykonanie stojących przed nami zadań. Odpowiednio opracowany system płac winien być bodźcem, zachęcającym ko-

Ministerstwo Komunikacji wspólnie ze Zw. Zaw. Kolejarzy powołało Komisję Główną dla opracowania nowego systemu płac i premii. Przedstawiciel PAP uzyskał wywiad z przewodniczącym Komisji, jednym z najwybitniejszych znawców naszego kolejnictwa — prezesem Głównej Inspekcji Min. Komunikacji — Stanisławem Walterem.

lejarza do podniesienia wydajności pracy.

— Jakże są charakterystyczne cechy nowego systemu płacy?

— Stanęliśmy na stanowisku, że wzrost wydajności pracy musi pociągać za sobą wzrost zarobków pracownika. W tym celu należy stosować jak najszersze ściśle mierniki pracy, zarówno indywidualne jak i zespołowe, mierniki, stanowiące gospodarczo uzasadnioną i społecznie sprawiedliwą podstawę do wprowadzenia akordów, a tam, gdzie to jest niemożliwe, do wprowadzenia premii. Zastosowaliśmy normy techniczne, oparte na podstawie obliczeń chronometrycznych. Normy te, kon-

trolujące pracę jednostkową, gwarantują sprawiedliwe wynagrodzenie wysiłku pracownika. Akord zespołowy stosujemy tam, gdzie warunki pracy nie pozwalają zmierzyć wysiłku pojedynczego pracownika. Następnie znieśliśmy tzw. „górną pulę” premii dla pracowników służb wykonawczych. Dzięki temu zniesione zostały ograniczenia wysokości zarobków. Uniezależniono robotnika od posiadanej grupy uposażenia. Kto więcej wykona — ten, w naszym systemie płac — więcej zarobi. Pozwala to na rozwijanie masowego ruchu przodownictwa pracy.

Wreszcie oddzielnie opracowano premie dla personelu wykonawczego i dla administracji.

Warto dodać, że premie opracowuje się w sposób jasny i przejrzysty, aby każdy pracownik sam potrafił obliczyć swój zarobek.

— Jakże są najważniejsze premie, opracowane przez Komisję?

— Wychodziliśmy z założenia, że należy najpierw opracować premie dla służby wykonawczej, a w następnym etapie dla pracowników administracji. Zaczęliśmy od przeprowadzenia premiów za oszczędność węgla na parowozach, za wykorzystanie parowozów, przeprowadzanie premiów akordowej dla warsztatów i parowozowni w służbie mechanicznej, następnie premiów w służbie drogowej, teletechnicznej, liniowej i w warsztatach elektrotechnicznych. Opracowano również premie dla służby ruchu, handlowej oraz premie konserwacyjną dla służby elektrotechnicznej. Ostatnio wprowadzono premie dla rewidentów wagonów, a w opracowaniu są premie dla administracji warsztatów głównych, parowozowni, oddziałów i wydziałów mechanicznych, administracji służby drogowej i służby ruchu, premie dla pracowników biur finansowych i kontroli dochodu oraz premie ogólno-eksploatacyjne.

— Czy daje się zaobserwować wzrost wydajności w związku z wprowadzeniem nowych premii?

— Ze względu na to, że najważniejsze z nowo opracowanych premii weszły w życie w maju br. i to nie we wszystkich jednostkach, a premie ruchowa obowiązuje dopiero od 1 czerwca br., trudno o szereg słów

Zasiłki rodzinne dla młodzieży

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej, uwzględniając wyjątkowe warunki, wytworzone przez wojnę, zezwoliło na wypłatę zasiłków rodzinnych dla młodzieży, opóźnionej w nauce. Jednocześnie Min. Pracy i O. Sp. wyraziło zgodę, by studenci, którzy przekroczyli 21 rok życia, mieli również prawo do świadczeń chorobowych, przysługujących dzieciom ubezpieczonym.

Prawo do zasiłku posiadają te rodziny, których dzieci, studiuje na wyższych uczelniach, nie przekroczyli 30 roku życia. Uczeń lub student, starający się o uzyskanie tych uprawnień, wykazać się musi dotychczasowymi postępami w nauce.

13.500 miejsc w szkołach przemysłowych dla junaków SP

Komenda Główna „Służby Polsce” dysponuje w roku bież. 13.500 miejscami w szkołach przysposobienia przemysłowego, zarezerwowanymi dla junaków SP. Szkoły zorganizowały przemysłowy — węglowy, hutniczy, chemiczny, drzewny, elektrotechniczny, skórzany, papierniczy i in. Uczniowie otrzymują bezpłatne wyżywienie, internat, ubranie i pomoce szkolne, 12 mies. okres nauki obejmuje wykłady z przedmiotów wykształcenia ogólnego, technicznego, praktykę warsztatową oraz kurs PW i WF. Po ukończeniu szkoły, absolwenci otrzymują pracę z wynagrodzeniem wg. umowy zbiorowej, obowiązującej w danej gałęzi przemysłu.

Roboty budowlane SPB w Katowicach

KATOWICE. — Katowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa, powstała w 1935 r., z inicjatywy związków z wodochodzących jak najściślej współpracuje z Warszawską Spółdzielnią Mieszkaniową. Stosując ona wobec SPB, jako stałego swego wykonawcy budowlanego, zasady jawnej kalkulacji, oddając temu przedsięwzięciu roboty bez przetargu. W obecnej chwili KSM buduje 2 domy: jeden — 9 mieszkańcy już nieomal całkowicie oddany do użytku, wybudowany kosztem 10.000.000 zł, drugi — przy ul. Katowickiej posiadać będzie 22 mieszkańcy i 3-izbowe z łazienkami. Ogólny koszt budowy około 24.000.000 zł.

KROPKI na?

„KOCHANY PREZYDENT”

We wszystkich kinoteatrach stolicy Brazylii — Rio de Janeiro, zaprowadzono stałe dyżury agentów policji i wywiadowców, którzy mają obowiązek wylapywać i aresztować widzów, wygwizdujących pojawiającego się na ekranie prezydenta Brazylii, Dutro. Wrocie manifestacje przeciwko reakcyjnemu prezydentowi przybrały takie rozmiary, że władze były zmuszone wydać tajne rozporządzenie, które zabrania pokazywać na ekranie „kochanego prezydenta”.

To ci kino!

A MOŻE WÓDKĘ...

Na ostatnim zlocie przodowników pracy warszawskich brygad „Służba Polsce”, junacy, którzy osiągnęli najwyższe normy, otrzymali jako nagrodę piękne srebrne papierosnice z monogramami.

Ponieważ kilku z nagrodzonych wyglądało rozbrajająco młodo, podchodzimy do trzech najbliższych junaków i pytamy się o lata. Okazuje się, że dobiegają 17 i nie pała.

Pocieszamy się myślą, że stosując znakomicie utarty szablon nagród nie dodano jeszcze każdemu młodzieńcowi po litrze wysokogatunkowej wódki. (R)

LIBERATION

Uczestnicy konferencji nauczycieli w Yorkshire (Anglia), doszli — według „Liberation” — do przekonania, że nauczanie chłopców jest wyłącznie sprawą męczyzn. Miejscowi pedagogowie i nauczyciele od wielkiego i małego abecadła powzięli rezolucję następującej treści:

Hordy zachłannych kobiet wdarły się na nasze niwy. Jeśli wyrzuci my je stamtąd, wyjdzie to na korzyść wszystkich angielskich chłopów” (t.).

SPORT

Etap Bytom — Kraków wygrawa Wrzesiński przed Nowoczekiem

KRAKÓW (tel. w.). — Ostatni etap wyścigu kolarskiego Tour de Pologne stał pod znakiem lotnych finiszów, których na trasie było „tylko” 7. Na starcie do 140 km. etapu Bytom — Kraków stanęło 35 zawodników.

Kolarze po starcie ostrym w Bytomiu, jadą zwartą grupą. Przed Zabrzem notujemy zatrzymanie przez Milicję Obywatelską niesforowanego automobilisty, który harując po sosie o ma o nie spowodował poważnej katastrofy. Lotny finisz w Zabrze wygrywa Person K., a w Gliwicach Bukowski przed Wyglendą. W pierwszej godzinie kolarze przejeżdżają 35 km.

Na 40 km. przebiega gumę Targowski a 2 km. dalej nieodczyny jego towarzyszy Lipiński. W czasie przejazdu przez Mikołów wzmagają się zwycięsko i odpadają 2 czołowi: Motyka, Tuora, Gliński, Trzciński i Kęble. Dochodzi za to do czoła wspólnie jadących Videval, Lotny finisz w Katowicach wygrywa Pietraszewski przed Wyglendą i Brzezińskim.

Za Katowicami kolarze napotyka zamknięty przejazd kolejowy, który przyczynia się do groźnej kraksy, przewracając się Pietraszewski, Brzeziński, Rzeźnicki i Vaverka, wszyscy jednak jadą dalej, tylko Pietraszewski musi zmienić skrzyżony peda i traci około 4 km. do czołowi. Czołówka na dobrej asfaltowej sosie rozwija szybkość ponad 37 km. na godz. Odpadają w tym czasie, tworząc drugą grupę Napierała, Królkowski i Pawlak, których dochodzą ofiary kraksy. Lotny finisz w Jawornem wygrywa

Nowoczek przed Wójcikiem i Wyglendą. Na lotnym finiszu w Chrzanowie pierwszym jest Rydmark, 2) Wójcik, 3) Madi. Przed Trzebiną Bukowski, ma defekt przerzutni i przyłącza się do drugiej grupy, która zwiększa tempo chcąc dogonić czołówek, co udaje jej się na 115 km. Ostatnie 2 lotne finisze w Trzebinie i w Krzeszowicach wygrywają Szwedzi Videval i Rydmark. Do Krakowa wjeżdża czołówka w składzie 14 kolarzy. Na tor kolarski K.S. w Cracovia wpada pierwszy Nowoczek ale na wirażu ulega wspaniale finiszującemu Wrzesińskiemu.

Wyniki indywidualne 8 etapu: 1) Wrzesiński 3 godz. 47 min. 58 sek. 2) Nowoczek 3.47.59 sek. 3) Wójcik 3.48.06 sek. 4) Rzeźnicki, 1) Wyglenda, 6) Olszewski. Wszyscy w tym samym czasie co Wójcik, 7) Puklicki 3.48.01 sek. W tym samym czasie, 8) Madi, 9) Rydmark 3.48.02. Na dalszych miejscach uplasowali się Napierała, Videval, Paprocki, Veverka.

Wyniki drużynowe 8 etapu: 1) Polska I 11:23.58. 2) Polska III 12.24. 3) Polska II 11:33.32 4) Czechosłowacja 11:37.05. 5) Szwecja 11:37.05. Klasyfikacja indywidualna po 8 etapach: 1) Wójcik 34.91.7. 2) Wrzesiński 44.09.51. 3) Pietraszewski 44.11.54. 4) Rydmark 44.25.37. 5) Madi 44.39.37. Na dalszych miejscach, 6) Vaverka, 7) Rzeźnicki, 8) Videval, 9) Napierała.

Klasyfikacja Drużyn w 8 etapach: Polska I 132.08.24. Polska II 133.24.06. Szwecja 133.38.23. Polska III 134.44.44. Czechosłowacja 135.54.00. Dziś zawodnicy wycoczywają w Krakowie.

P. Z. B. we wrzesniu znajdzie się w Warszawie

POZNAN (tel. w.). — Wczoraj odbyło się w Poznaniu walne zebranie PZB, na którym postanowiono jednomyślnie przenieść siedzibę do Warszawy. Do czasu przeniesienia, które nastąpi w końcu sierpnia lub we wrześniu, przewodniczącym Komisji wyłonionej przez Zarząd PZB. Za usługi dla sportu pięściarskiego walne zebranie

nie nadało prezesowi Bilewiczowi godność honorowego prezesa.

Walne zebranie powierzyło Poznaniu zorganizowanie mistrzostw Polski na rok 1949. Równocześnie uchwalono dezyderat referatu zdrowia, że zawodnik, który przegrywa przez k. o. nie może startować w ciągu 4 tygodni.

25 lat pracy w sporcie atletycznym

W b. roku obchodzi uroczystość 25-lecia pracy na niwie sportowej, znany na terenie stolicy działacz sportu ciężko-atletycznego Wacław Ziółkowski, prezes Polskiego Związku Atletycznego. Jubilat rozpoczął karierę sportową w r. 1923 w Polskim Tow. Atl. za prezesa Władysława Pyłasińskiego. Pod jego okiem oraz trenerów Zakrzewskiego i Szubalskiego, Ziółkowski wkrótce za jął czołową pozycję w sporcie ciężko-atletycznym, ukoronowaną zdobyciem 5-ciokrotnego tytułu mistrza Polski w zapasach i 3-krotnego mistrza w dzwiganu ciężarów.

Największym sukcesem Ziółkowskiego było zdobycie w r. 1926 III miejsca na Mistrzostwach Europy w Budapeszcie. W dwa lata później rozpoczął pracę organizacyjną, piastując różne stanowiska w hierarchii sportowej. Obecnie jest prezesem

Przedolimpijskie plany szermierzg

W Złociźnie na przedolimpijskim obozie szermierzy pod specjalną opieką fichtmistrza Kewey'a znajdują się p. Nawrocka, Stanoszkówna, Markowska, Skupieniówna i Szejde rowa, które w razie wzięcia udziału w drużynowych mistrzostwach pań we florecie w Hadze dnia 18 lipca, miałyby według opinii fichtmistrza, szansę na zajęcie wicemistrzostwa świata po Wegrach. (2)

ŻYCIE PARTII

Aktów stołeczny PPS

W dniu 2 lipca br. o godz. 16.30 w sali Ministerstwa Odbudowy Al. Stalina 28, odbędzie się posiedzenie

ZEBRANIA

DZIELNICA OCHOTA

W czwartek dnia 1 lipca o godz. 16.30 odbędzie się odprawa przewodniczących, sekretarzy i skarbników Kół należących do Dzielnic.

DZIELNICA WOLA

Dnia 1 lipca br. o godz. 17 w lokalu Dzielnic PPR Wola, przy ul. Działdowskiej 6, odbędzie się wspólne zebranie przewodniczących i sekretarzy Kół terenowych i fabrycznych oraz aktywów partyjnych Dzielnic Wola z referatem tow. J. Zerkowskiego, na temat Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości. Obecność towarzyszy obowiązkowa.

ODPRAWA PRZEWODNICZĄCYCH I SEKRETARZY

Termin odprawy przewodniczących sekretarzy i skarbników w skład B. Dzielnic Międzydzielnicowej został przesunięty na dzień 1 lipca br. g. 16.30

DZIELNICA POWISŁE

Komitet Dzielnicowy PPS Powiśle wyzywa skarbników wszystkich Komitetów Zakładowych i Kół, należących do Dzielnic Powiśle o zgłoszenie się do skarbnika Dzielnic (Tamka 18) w godz. od 16-19 po odbiór cegiełek za m. lipiec. Cegiełki winny być odebrane w terminie

do 1.VII br. pod osobistą odpowiedzialnością skarbników Kół i Komitetów Zakładowych.

ZNMS

ŚRODOWISKO WARSZAWSKIE

Dnia 1 bm. (czwartek) godz. 14 odbędzie się zebranie zarządu środowiska w lokalu przy ul. Mokotowskiej 24.

SZKOLENIE

ZAKOŃCZENIE KURSU III STOPNIA PRZY STOŁECZNEJ SZKOLE PARTYSJNEJ

W dniu 29 czerwca br. w lokalu SK PPS odbyło się uroczyste zakończenie kursu III stopnia, zorganizowanego przez Stołeczną Szkołę Partijną PPS dla aktywistów OM TWR. Kurs trwał 5 miesięcy. Wykłady odbywały się w godzinach wieczornych, ponieważ słuchacze rekrutowali się z młodzieży szkolnej i pracującej.

Przemówienie pożegnawcze wygłosił kier. St. Sakoty Partijnej tow. Afanasjew. W imieniu 26 absolwentów dziękował wykładowcom i organizatorom kursu 18-letni tow. Pietkowiak, zapowiadający się do szkoły jako przyszły prelegent w zjednoczonej organizacji młodzieży demokratycznej.

Nie wolno usuwać lokatorów z odbudowanych przez nich mieszkań

Lokatorzy domów oznaczonych numerami 1/3 i 5 przy ulicy Rakowieckiej od dłuższego czasu żyją w podnieceniu i niepewności. Dowiedzieli się bowiem, że jedna z większych instytucji czyni starania o zmianę planów zabudowania tego terenu i wycofania dawnego planu przeznaczającego go na tereny mieszkalne. W toku są rzekomo rozmowy na temat przejęcia tych budynków przez ową instytucję, co oznaczałoby pozbawienie mieszkań kilkuset ludzi, zamieszkających w obu budynkach.

W dniu wczorajszym wszyscy lokatorzy domu Nr. 5 otrzymali od adwokata Roweckiego, pełnomocnika gospodarzy, pismo wymagające im najem lokali, z datą 1 sierpnia r.b. bez uzasadnienia i podania powodów.

Ciekawi jesteśmy na jakiej podstawie adwokat pozwolił sobie wysłać takie pismo. Lokatorzy — zamieszkali w domu Nr. 5 — wyremontowali wielopokojowe lokale za własne pieniądze, położyli dach nad całym frontowym budynkiem i w przynależnej części, bądź złożyli podania o wyłączenie odbudowanych mieszkań spod przymusowej gospodarki lokalami, bądź też nawet są już w posiadaniu aktów wyłączenia.

Ponieważ nikt z zarządzających domem Nr. 5 nie jest w stanie udzielić lokatorom miarodajnych wyjaśnień, uważamy, że dobrze będzie, jeżeli w sprawie tej wkroczy Sekcja Lokali Odbudowanych Zarządu Miejskiego, a jeśli i ta nie potrafi sprawy unormować, Państwowa Komisja Lokalowa przy Prezydium Rady Ministrów.

Nie leży przecież chyba w interesie zarówno gospodarki miejskiej, jak i państwowej obniżanie wydajności ludzi pracy, które w wyniku ich ciągłego zaabsorbowania sprawą dachu nad głową niewątpliwie ma miejsce. (b)

Specjalny most dla trolleybusów nad wykopem tunelu średnicowego

Ze względu na prowadzone roboty przy wykopie tunelu linii średnicowej należy rozwiązać problem przejazdu trolleybusów przez skrzyżowanie al. Sikorskiego — Bracka. Aby nie spowodować przerwy w ruchu trolleybusów i jednocześnie nie opóźniać prac, kierownictwo robót postanowiło przerzucić nad przecinającym ul. Bracką wykopem tunelu most. Most będzie przeznaczony wyłącznie dla użytku trolleybusów. Prace wstępne przy budowie mostu już się rozpoczęły. Dwie potężne belki żelazne zostaną umocowane na specjalnych, betonowych poduszkach, które znajdują się po obu stronach przyszłego wykopu. Na belkach będzie położona drewniana podłoga dla trolleybusów. Betonowe poduszki są już na ukończeniu. Jedyną mostu będzie zrównana z poziomem ulicy. Budowa będzie prowadzona w nocy, tak aby nie było przerw w ruchu trolleybusów. (St.)

Zasłużeni konstruktorzy i kierownicy będą za swą pracę wyróżnieni

Od kilku tygodni Oddział Automobilistów Zw. Zaw. Transportowców R. P. zbiera ankietę i zyciorysy kierowników i pracowników samochodowych, którzy mają poza sobą ponad 25 i 30 lat pracy zawodowej. Akcja ta prowadzona jest w związku z mającą się odbyć prawdopodobnie pod koniec sierpnia lub w początkach września br. uroczystością wręczenia odznak i dyplomów wszystkim zasłużonym inżynierom, konstruktorom, zoferom, mechanikom, monterom samochodowym za pracę organizacyjną, wynalazczą i u-

lepszenia w dziedzinie automobilowej i wysług lat. Wybrany specjalny komitet, złożony ze starych doświadczonych na przestrzeni lat fachowców samochodowych, rozpatrzy i kwalifikuje złożone ankietę, celem wyłonienia ludzi, którzy wieloletnią pracą zasłużyli się w dziedzinie samochodowej. Uroczystość ta zbiega się z 30-leciem istnienia Warszawskiego Oddziału Automobilistów Zw. Zaw. Transportowców R.P. oraz poświęćniem nowego sztandaru ufundowanego przez członków Związku.

Ogłoszenie o przetargu

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Warszawie ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż około 300 ton lodu znajdującego się w lodowni na stacji Warszawa - Wschodnia.

Oferty w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta na kupno lodu”, należy składać do dnia 14 lipca br. do godz. 10-ej w Wydziale Handlowo-Taryfowym D.O.K.P. — Warszawa, ul. Skaryszewska Nr 8, do skrzynki ofertowej.

Ofertę reflektującą na kupno lodu winni wpłacić do Kasy Dyrekcyjnej przy ul. Wilenskiej nr 4 wadium w wysokości 2 proc. oferowanej sumy i kwit załóżkę do oferty.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 14 lipca br. w Wydziale Handlowo-Taryfowym o godz. 11-ej.

Bliższych informacji udziela Wydział Handlowo-Taryfowy, ul. Skaryszewska nr 8, pokój nr 313. 5253

Ogłoszenie o przetargu

Centralna Gospodarcza Spółdzielnia Ogrodniczych R.P. w Warszawie ul. Piłsudskiego 66-a, ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę skrzynek tzw. „jedynek”, „dwójek”, „trójek”, beczek, kuf, kadzi, wełny drzewnej, worków jutowych i llnianych, toreb papierowych, torebek na nasiona, etykiet, pergaminu, papieru pakowego, słoików, butelek, balonów, szkła okennego i inspektowego, nakrętek, kapeli, korków, laku, puszek blaszanych, kubków blaszanych, gumy i uszczelki.

Do oferty należy dołączyć próbkę.

Oferty z podaniem szczegółów, ceny, terminu wykonania i dostawy, w załączonych kopertach nieprzeznaczonych i bez żadnych firmowych znaków, jedynie z zaznaczeniem: „Oferta na dostawę opakowań”, należy nadsyłać do Centrali Gospodarczej Spółdzielni Ogrodniczych R.P. — Wydział Handlowy — Dział Opakowań — Warszawa, ul. Piłsudskiego 66-a, do dnia 10.VII.48 r. do godz. 10-ej.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 10.VII.48 r. o godz. 10-ej. Centrala Gospodarcza Spółdzielni Ogrodniczych zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu, bez podania przyczyn oraz bez jakichkolwiek odszkodowań z tego tytułu, prawo korzystania częściowego z ofert, prawo wyboru dostawcy bez względu na wynik przetargu. W sprawie bliższych danych zgłaszać się do Centrali Ogrodniczej — Warszawa, Piłsudskiego 66-a, Referat Opakowań. 5255

Gospodarka miejska pod znakiem oszczędnościowych zaleceń Rady Państwa

Zasadnicza reorganizacja władz miejskich stolicy

Wczorajsze plenarne posiedzenie Stołecznej Rady Narodowej nie wywołało większego zainteresowania, chociaż na porządku obrad znalazły się punkty: reorganizacja Zarządu Miejskiego, sprawy komunikacji miejskiej, poprawki w budżecie na rok 1948, omówienie działalności kulturalno-oświatowej samorządu Stolicy. Największe ożywienie wywołało przedstawienie Stołecznej Rady Narodowej do zatwierdzenia uchwały Prezydium STRN, wprowadzającej zamiast biletów ulgowych-miesięcznych — karty 62 przejazdowe. Rada Państwa bowiem zażądała, aby Plenum STRN wypowiedziało się w tej sprawie. Decyzję swego Prezydium, St. Rada Narodowa zatwierdziła. Dokonano też wyboru wiceprzewodniczącego St. Rady Narodowej. Kandydatura tow. Z. Dworakowskiego przeszła jednogłośnie.

Wiceprezydent inż. Beniger, referując aktualne sprawy komunikacji miejskiej podkreślił, że polepszenie jej zależy od 2 czynników: odciążenia mostu Poniatowskiego, przez który przechodzi 30 proc. komunikacji miejskiej (260 tys. osób dziennie), oraz podniesienia liczby taboru MKZ, zwłaszcza liczby tramwajów.

270 wozów tramwajowych absolutnie nie wystarcza komunikacji miejskiej. Warszawa powinna mieć co najmniej 400 wozów tramwajowych w ruchu. Brakującą ilość wozów tramwajów będą starały się nadrobić zwiększeniem szybkości, aby w ten sposób zagęścić ilość kursów. O ile w taborze tramwajowym w roku bieżącym nie będzie wielkiej poprawy o tyle horoskopy w ruchu autobusowym są pomyślniejsze. Jeszcze w sierpniu r.b. MKZ powinny otrzymać dalszych 20 autobusów z Francji.

Powstanie też nowa linia trolleybusowa: Dworzec Gł. — ul. Koszy-

kowa, łącząca się z siecią trolleybusową w Al. Stalina.

Bilety 62 przejazdowe

Przeciążenie komunikacji miejskiej, oraz stwierdzenie, że grubo poniżej własnych kosztów miasta skalkulowane bilety ulgowe były nadużywane, stało się powodem, iż zostały wprowadzone karty miesięczne 62 przejazdowe. Prawa świata pracy nie zostały tu, według słów inż. Benigera naruszone, lecz dostosowane do warunków, w jakich pracują MKZ.

Wniosek wiceprezydenta Benigera o zatwierdzenie przez St. Radę Narodową uchwały Prezydium, uzupełniającej poprawkę, że pracownik, który nie może dojechać do miejsca pracy 3 liniami, może dokupić czwartą kartę 60 przejazdową w cenie 40 zł, został przez plenum przyjęty. Wiele ciekawych uwag dotyczą-

cych komunikacji miejskiej zawierało sprawozdanie członka Komisji Komunikacji STRN tow. Kocha. Zwrócił on uwagę Zarządowi Miejskiemu na trudne warunki, w jakich pracują Centralne Warsztaty Samochodowe MKZ na Burakowie, od których sprawności w dużej mierze zależy stan taboru miejskiego.

Poprawki budżetowe

Plenum przyjęło też opracowane przez Zarząd Miejski poprawki, dotyczące budżetu stolicy na rok 1948, zalecone przez Radę Państwa.

Poprawki te zmniejszają sumę globalną 2.600 mln. zł o 250 mln. zł. Rada Państwa poleciła również Zarząd Miejskiemu przeprowadzić dalsze oszczędności administracyjne w budżetach przedsiębiorstw miejskich. MKZ mają zmniejszyć swe rozchody o 100 mln. zł. Hotele Miejskie o 20 mln. zł. Uzyskane w ten sposób kwoty mają być przeznaczone na inwestycje.

Reorganizacja władz miejskich

Projektowane przez Zarząd Miejski, a zalecone przez Radę Państwa zmiany w administracji miejskiej, omówił Prezydent Tolwiński (zgadnienia te poruszaliśmy w numerze 177 „Robotnika”).

W zreorganizowanym Zarządzie Miejskim podstawową komórką będzie wydział. Naczelnicę wydziałów podlegać będą odpowiednim wiceprezydentom. Wzmocniona też zosta-

nie znacznie pozycja starostów grodzkich. Reorganizacja Zarz. Miejskiego przyniesie w rezultacie dalsze zmniejszenie liczby etatów urzędniczych.

Plenum St. Rady Narod. przyjęło też kilka wniosków Zarz. Miejskiego, dotyczących m. in. zaciągania 12 mil. zł pożyczki na dofinansowanie budowy gmachu Z.M. przy ul. Kredytowej 3, wprowadzenie ulg w podatku widokowym dla teatrów miejskich podczas miesięcy letnich, oraz wyrażilo zgodę na podwyżkę opłat kwaterekowych.

(Sprawozdanie tow. Dworakowskiego z działalności kulturalno-oświatowej samorządu Stolicy, — o mówimy osobno).

TEATR

TEATR POLSKI (Karasia 2):

Czwartek — godz. 19 „Dom pod Oświeczeniem”.

Piątek — godz. 19 — „Hamlet”.

Sobota — godz. 19 „Odwet”.

Niedziela — godz. 15 „Odwet” — godz. 19 „Cyd”.

TEATR ROZMAŃCZOŚCI (Marszałkowska 8):

godz. 19 „Srebrne dni”.

TEATR FILATOWSKI (ul. Królewska 13):

godz. 19.30 „Ladaczka z zasadami”.

TEATR MAŁY (Marszałkowska 41):

godz. 19 „Candida”.

TEATR „OKOŁO” (ul. Szwedzka 2):

godz. 19 „Dom kobiet”.

TEATR FOWAŻERNY (ul. Zamajski-ga):

godz. 19 „Głęboko sięga korzenie”.

TEATR „MINIATURY” (Marszałkowska 63):

godz. 19 „Meduzyna”.

TEATR GLASZULI (Mokotowska 12):

godz. 19 „Brat marnotrawny” (od 10 dni).

TEATR NOWY (ul. Puławska 39):

godz. 19 „Jadnia wdowa”.

TEATR STUDIO (Karowa 31):

nieczynny do odwołania.

SALA YMCA: g. 19: „Ami Be ani Me”.

(Oprócz czwartków).

TEATR DZIECI WARSZAWY (Karowa 31):

„Pan Tom buduje dom” (dla szkół).

Pocz. godz. 12.

TEATR „WROBLEK WARSZAWSKI” (Zygmuntowska 8):

godz. 17.30 i 19.30 „Gdybym miał milion”.

TEATR KOMEDI MUZYCZNEJ (Polska 10):

godz. 19.30 „Księżniczka Czardasza”.

3-5 LIPCA OGÓLNOPOLSKI KONKURS ELIMINACYJNY

Centralne Biuro Konkursowe na zlecenie Ministerstwa Kultury i Sztuki organizuje w dniach 3-5 lipca w Warszawie w sali YMCA ogólnopolski Konkurs Eliminacyjny przed Międzynarodowym Konkursie Muzycznym w Genewie. Jury konkursu stanowią m. in. prof. G. Bacewiczówna, B. Biedrowska, T. Bielecki, dr Z. Lisak, B. Umńska, W. Bręcki, G. Gadejski, R. Jasieński, Kazuro, R. Kozłowski, Z. Lato-szewski, P. Perkowski, J. Rudziński, J. Starzyński.

W konkursie udział weźmie 1000 uczestników. Konkurs odbędzie się w lipcu w sali YMCA.

„ATLANTIC” (Chmielna 33):

„Zaginione dni”, Pocz. o godz. 14, 16.30, 21.30.

Dia Zw. Zaw. 19.

„AKTUALNOŚCI” (w kinie Syrena):

tylko i seansy o godz. 13 i w święta i niedziele godz. 11). Nowy program nr 22.

„AKTUALNOŚCI” (w kinie Słowy):

tylko i seansy o g. 11. Nowy program aktualności nr 23.

„FALLADIUM” (Złota 7/9): „Casablanca”, Pocz. seansów: godz. 13, 15, 19, 21.

Dia Zw. Zaw. 17.

„POLONIA” (Marszałkowska Nr 56):

„Głęboko sięga korzenie” o godz. 12.30, 14.45, 19.15, 21.30.

Dia Zw. Zaw. 17.

„SYRENA” (Inżynierska 21): „Zenobia”, Pocz. 15, 17, 21.

Dia Zw. Zaw. 19.

„STYLOWY” (Marszałkowska 112):

„Pygmalion” o godz. 13, 15, 17, 21.

Dia Zw. Zaw. 19.

„TECZA” (Szułna 4): „Syn pułku”, Pocz. o godz. 15, 17, 21.

Dia Zw. Zaw. 19.

Prod. Państw. Fabr. Chem. Farmac.

Ządać w Aptekach i Drogeriach.

„OYOMATINE”

odżywcza dla dzieci i dorosłych specjalnie w okresie rekonwalescencji.

Prod. Państw. Fabr. Chem. Farmac.

Ządać w Aptekach i Drogeriach.

Nowe formy organizacyjne ruchu współzawodnictwa pracy

Komitet Współzawodnictwa powstaje przy Radzie Z. Z.

Kontrola wielu zakładów pracy przez przedstawicieli Rady Związków Zawodowych wykazała, że rozszerzający się coraz bardziej ruch współzawodnictwa pracy powinien zostać ujęty w jednolite karby organizacyjne. W związku z tym przystąpiono do organizacji Komitetu Współzawodnictwa przy Warszawskiej Radzie Zw. Zaw., którego zadaniem będzie koordynacja ruchu współzawodnictwa i usuwanie istniejących niedociągłości na tym polu.

Zasadniczym celem współzawodnictwa pracy jest obok podniesienia wydajności produkcji — poprawa bytu robotnika. Tymczasem w pewnych zakładach zorganizowano obecnie ruch współzawodnictwa w sposób, zupełnie sprzeczny z tym założeniem. Kontrola zakładów pracy wykazała dużą rozbieżność w ustalaniu norm produkcyjnych w szczególności w określaniu minimum czasu potrzebnego na wykonanie pewnej pracy. Np. w jednej fabryce ustalono czas potrzebny na wykonanie tzw. płytki do docierania — na 46 godz., zaś gdzie indziej robotnik musiał wykonać taką samą płytkę w 25 godz. Odbija się to oczywiście na jakości wyrobu i wpływa na zmniejszenie zarobków. Nie jest dziwne, że wykwalifikowani fachowcy przenoszą się do zakładów, w których mogą lepiej zarobić.

Notatnik stolicy

CENTRALNA AKADEMIA SPÓŁDZIELCZA

3 lipca o godz. 18 odbędzie się Centralna Akademia Spółdzielcza w „Roni” z następującym programem: Hymn Narodowy, Hymn Spółdzielczy, przemówienie tow. St. Sawłaka, prezesa Naczelnej Rady Spółdzielczej, przemówienie tow. B. Ochab, prezesa Centralnego Związku Spółdzielczego, dekoracja zasłużonych pracowników.

PLENARNE POSIEDZENIE RADY Z. Z.

7 lipca w sali konferencyjnej przy ul. Nowy Jazd 1, w P. odbędzie się plenarne posiedzenie Rady Związków Zawodowych z udziałem przewodniczących i sekretarzy Zarządów Związków oraz referentów organizacyjnych i kulturalno-oświatowych. Początek obrad o godz. 8.30.

TALONY WAŻNE DO 5 LIPCA

Rada Związków Zawodowych podaje do wiadomości, że talony na obuwie importowane wydane w lutym bieżącego roku są ważne tylko do dnia 5 lipca b.r.

ROZDANIE ŚWIADECTW DOROSŁYM ABSOLWENTOM SZKÓŁ PODSTAWOWYCH

28 bm. w „Roni” odbyła się uroczystość zakończenia roku szkolnego i rozdania świadectw 821 dorosłym absolwentom 31 miejskich szkół podstawowych. W bieżącym roku do szkół podstawowych dla dorosłych uczęszczało 5.821 uczniów.

ODDZIAŁ DLA INWALIDÓW W SZPITALU NA SOLCU

W Szpitalu Ubezpieczalni Społecznej przy ul. Solec nr 93, uruchomiony będzie oddział dla inwalidów pracy i inwalidów wojennych. Na oddziale tym, po odbyciu kuracji lekarskiej, inwalidzi będą poddawani specjalnym instruktorom w zawodach, które będą dla nich możliwe do wykonania.

W przyszłości Ubezpieczalnia Społeczna w Warszawie zamierza zorganizować szereg warsztatów i ośrodków rolnych, w których inwalidzi będą uczyli się nowych zawodów z najmniejszych dziedzin. Poza instruktorami w warsztatach szkolonych będą również w ośrodkach rolnych, prac inwalidów kierować będą lekarze specjaliści.

WYCIECZKI P. T. K.

W niedzielę 4 lipca P. T. K. organizuje wycieczkę do Karzowa i Otwoka Starego. Wycieczka zwiedzi stary kościół zabytkowy barokowy z XVII wieku w Karzowie i pałac Marszałka P. Bielińskiego w Otwoku Starym. Spacer łaski mi, pobyt nad wodą.

Zbiórka 4 lipca o godz. 8.50 na Dworcu Wschodnim przy kiosku „Czytelnika”. Powrót ok. godz. 20.

KAPIELISKO PRZY UL. NOWOGRODZKIEJ 49

NIECZYNNIE

Z powodu poważnego uszkodzenia urządzeń technicznych, kąpielisko miejskie przy ul. Nowogrodzkiej nr 49 zostało na pewien czas zamknięte.

POWAŻNA SPÓŁDZIELNIA zatrudni natychmiast

KILKA OSÓB, jako siły pomocnicze w księgowości.

Oferty pod nr 19514 — Impet.

Sikorskiego 42. 5254

laniu norm produkcyjnych w szczególności w określaniu minimum czasu potrzebnego na wykonanie pewnej pracy. Np. w jednej fabryce ustalono czas potrzebny na wykonanie tzw. płytki do docierania — na 46 godz., zaś gdzie indziej robotnik musiał wykonać taką samą płytkę w 25 godz. Odbija się to oczywiście na jakości wyrobu i wpływa na zmniejszenie zarobków. Nie jest dziwne, że wykwalifikowani fachowcy przenoszą się do zakładów, w których mogą lepiej zarobić.

W skomplikowanym organizmie jakim jest współczesna fabryka współzawodnictwo musi obejmować wszystkie działy. Wydajność pracy i zarobki robotników pracujących np. w dziale remontu maszyn zależą ściśle od działu mechanicznego. Jeśli dział mechaniczny spóźni się z wykonaniem części maszyn, to staje robotą w dziale remontowym. To samo dotyczy krawiectwa, które w bardzo wielu zakładach nie stoją na należytych poziomach.

Dotychczasowy ruch współzawo-

Nowe osiągnięcia junaków SP

Mineły ulewne deszcze, które w ostatnich dniach przerwały pracę 6-ej brygady SP, zatrudnionej przy sypianiu walu ochronnego nad Wisłą i junacy wszystkich kompanii tej brygady znów współzawodniczą między sobą o pierwszeństwo w wydajności pracy.

Pierwsze miejsce zajął II-gi plut. 2 komp., który w składzie 58 junaków przywoził na wal 4.062 tacki ziemi z odległości 80 m w ciągu 5 godz. pracy. Zespół ten wykonał 285% normy, podczas gdy inne zespoły osiągnęły przeciętnie 220% normy.

RADIO

PIĄTER, 2 LIPCA

O człowieku, który walczył z żywiołem „Przybiera woda... Ludzie ratujta!”

Napisała Krystyna Dąbrowska

„Ludzie ratujta!... Jezu Chryste, ludzie miejcie Boga w sercu! Moje dziecko...! Skamlała i zachłystywała się aziochem. Biegła brzegiem w swojej poszarpanej koszulce, oszalona z rozpaczy, nieprzytomna z największego na świecie bólu. Chciała skakać w spienione nurty rzeki, chciała być za małą, zieloną w czerwone maki malowaną kółką. Nie wiedziała, że przecież w zielonej kółce nie ma już jej dziecka, że właśnie na tym zakurczonym łodzi wyrzuciła je razem z krótką chustką w którą było zawinięte, że tam na tym kamienistym progu rozbiła się mała główka o wystające skały.

Jak dobrze pamięta Jan Antoniszczak zieloną w czerwone maki kółeczkę. Jak dobrze pamięta, choć było to w 1934 roku, choć miał wtedy zaledwie piętnaście lat.

Pamięta, jak płytki Poprad i Dunajec, w którym zwykle łowiło się petra-



Starosta Nowego Sącza
Jan Antoniszczak

stali się czymś najgroźniejszym na świecie, łamały drzewa jak zapalki, zalewały pola, porywały chałupy. Pamięta rozpaczliwie ryczącą, tonącą krowę i konia z potrząskanymi o kamienie nogami. Pamięta tych, których ciała nigdy nie odnaleziono. Nikt wtedy nie uprzedzał ludzi z zagrożonych terenów. Nikt nie zajął się ewakuacją, mimo iż Zakopane już sygnalizowało powódź. A w górach woda przybierała, przecięła tak nagle... Wtedy właśnie, gdy spali spokojnie w swych domach nie przewidując, że może się to stać, wtedy, tej najstraszliwszej nocy rzeka wtargnęła do chałup i tych co nie zdążyli uciec porwała ze sobą. Wtedy

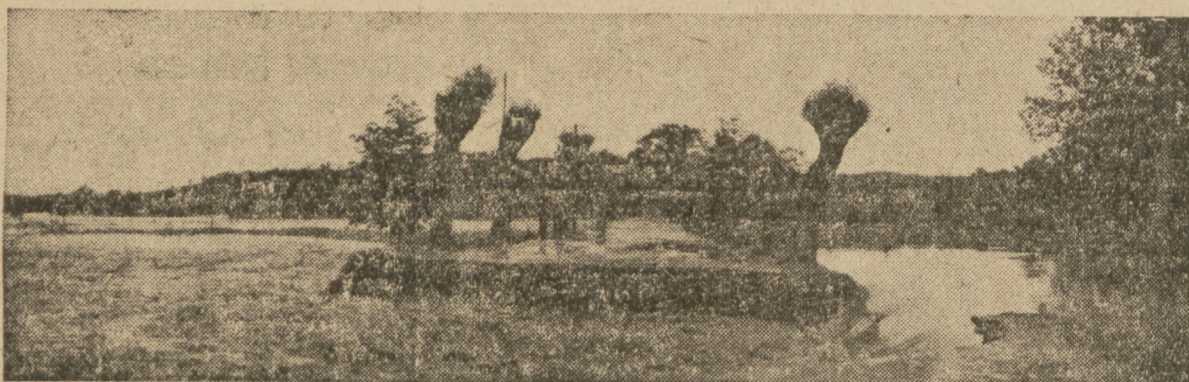


Willys starosty bnie przez zalane wodą drogi

przez rozwalone drzewy wypłynęła w śmierć zielona kółka w czerwone maki.

A Janek patrzył na to wszystko i razem ze wszystkimi przeżywał. Janek nie mógł zrozumieć dla czego nikt nie zaopiekował się ludźmi, dlaczego nikt nie uprzedził.

Mijały lata. Mały Janek, syn kolejarza z Nowego Sącza skończył gimnazjum i poszedł do Krakowa na uniwersytet. Mijały lata... czasem nocami trapił jeszcze studenta filozofii



Tak Poprad przerwał szosę...

koszmar. Zdawało mu się nieraz we śnie, że słyszy huk spienionej rzeki i że serce mu drży matczyne skomlenie. Mijały lata. Niesłychanie zdolny chłopak odkrył przed samą wojną niemiecką aferę szpiegowską w Tarnobrzegu, za co jego i całej jego rodziny zaczęło po zajęciu Polski przez Niemców gwałtownie poszukiwać Gestapo. Po przesłaniu dwuletnim okresie „ukrywania się” Jan Antoniszczak wrócił do Nowego Sącza i po skończeniu kursu elektromonterskiego w tamtejszej elektrowni zorganizował tajną radiostację, oraz wreszcie naprawy aparatów radiowych. Elektromonter Jan Antoniszczak zaopatrywał całe Podhale w radia.

Gdy skończyła się wojna zabrał się z właściwą sobie energią do organizowania starostwa w Nowym Sączu. Został mianowany najpierw przewodniczącym Rady Powiatowej, a później starostą nowosądeckim.

Trzeciego czerwca 1948 r. zaczęła się ta ulewna. Ludzie myśleli, że to oberwanie chmury. Z nieba bez przerwy lały się gęste warkocze wody. Niebo ołowiano, szarym ciężarem wisiało nad ziemią. Coraz bardziej niespokojny stawał się Dunajec i Poprad.

Starosta Jan Antoniszczak przypomniał sobie, że w 1934 roku zaczynało się też właśnie, ulewa, ołowiano szarym niebem i podekrótnym wzburzeniem wód. I starosta Jan Antoniszczak postanowił sobie, że nie pozwoli

ludziom ginąć, że będzie walczył z żywiołem. Czwartego czerwca zarządził pogotowie powodziowe, piętego alarm. W całym szeregu punktów założono specjalne telefonny. Poczta, straż ogniowa i milicja, dzień i noc były na nogach. Od czwartego czerwca Willyś starosty

się. Ludzie tym razem ja wam nie pozwolę ginąć...”

„Ludzie uciekajcie, ludzie ratujcie się, woda coraz wyżej!... Samochody całego powiatu zostały zmobilizowane. Samochody całego powiatu dzień i noc wołały krzesa, stołki, pierzyny i małe kółeczka z dziećmi. Porykujące było umieszczanie się w dalekiej od rzeki położonych stajniach i chlewach. Mieszkańcy nadbrzeżnych domów z całym swoim dobytkiem ewakuowani zjeżdżali do szkół, świetlic i murowanych bezpiecznych domów. Przykład starosty działał cuda. Nikt nie ociągał się z pomocą. Przez już zalane wodą drogi idą transporty żywności dla ewakuowanych. Stan wody coraz groźniejszy. Z wściekłą furją zrywa ona mosty, zalewa szosy, i wdziera się do chałup... Tylko, że w tych chałupach nikogo już nie ma. Tylko, że spieniony Dunajec i rozszalały Poprad nie mogą już z sobą porwać ani jednego stołka, ani jednej malowanej skrzynki. Ludzie uratowani, uratowane sprzęty i bydło.

Willyś został w garażu. Willyś nie mógł już jeździć po drogach, które zmieniły się w rzeki. Starosta Jan Antoniszczak w długich gumowych

butach, w których od chodzenia wydarł się napiętek brodził po pas w wodzie. Zagląda do wszystkich domów. Sprawdza, czy gdzieś przypadkiem nie została zielona kółka w czerwone maki. Naprawia telefony alarmowe. Jest zdawałoby się w paru miejscach

na raz. I na punktach dla ewakuowanych i na poczęcie, gdzie przez telefon blaga o przyjazd saperów i w spółdzielniach, gdzie organizuje nową wyżywkę żywności. Prosi go, żeby się choć na chwilę położył, że przecież ma czerwone z bezsenności oczy, że cztery doby już nie spał, żeby nie chodził nad rzekami, bo woda może go porwać. Nie słucha... sam chce sprawdzić, sam chce wiedzieć, że nigdzie nie rozlegnie się zawołanie „Ludzie ratujta!”

Siódmego czerwca rzeki przycichły trochę w swej złości. Siódmego czerwca z pól i ogrodów zaczęła powoli cofać się woda. Siódmego czerwca dopiero okazało się, ile ludzkiego trudu poszło na marne. Ile rodzin, jeśli społeczeństwo nie pomoże, będzie w tym roku głodowało. Z klęską niedzi w swoim powiecie zaczął już walczyć starosta Jan Antoniszczak, człowiek, który tyłu ludziom uratował życie. „Białe noce” Jana Antoniszczaka trwały jeszcze i trwać będą dopóty, dopóki ostatnie pole nie będzie na nowo zasiane. Bo starosta Jan Antoniszczak umiał walczyć o bezpieczeństwo i dobrobyt ludzi, tak samo jak walczył o ludzkie życie.

Czy wysłałeś już odpowiedź na ankietę „ROBOTNIKA”?

Czytelnicy, którzy wezmą udział w Ankiecie, powinni odpowiedzieć na 3 następujące pytania:

1. Dokąd wyjeżdżam (wyjechałem) na wczasy?
2. Co mi dadzą (dają) wczasy?
3. Co należałoby zmienić w organizacji wczasów pracowniczych?

— Autorzy trzydziestej i czterdziestej odpowiedzi otrzymają półroczną prenumeratę „Robotnika”.

— Pięćdziesiątej, sześćdziesiątej i dalszych — dziesięcioletniej odpowiedzi — kwartalną prenumeratę „Robotnika”.

Prócz tego WSZYSCY AUTORZY odpowiedzi, które WYDRUKOWANE zostaną w „Robotniku”, otrzymają NAGRODY KSIĄŻKOWE. Ostateczny termin nadsyłania odpowiedzi na ANKIETĘ 15 lipca rb. Odpowiedzi na ANKIETĘ należy nadsyłać na adres Redakcji „Robotnika” — Warszawa, Al. Jerozolimskie 85, z zaznaczeniem na kopercie: ANKIETA.



PRZETŁUMACZYŁ JÓZEF BRODZKI

— Ale po co, w jakim celu?
— A po co chcemy zdobyć Kubę? Niech mi pan powie? Po co wyciągamy rękę po Filipiny, po Porto Rico? No proszę, niech mi pan powie? I pan myśli, że to jest wszystko, że Ameryka zadłowi się tym? A jakże! Ale opowiedz mi pan lepiej coś o sobie, nie po to przecież przyszedłeś, mój drogi, żeby poruszać te tematy...

— Tak.
— Więc dobrze. Niech pan przyjedzie kiedy do Chicago i odwiedzi mnie. Nie pozna mnie pan — będę zupełnie inny. Kompletnie zmieniony. Zaczęło inne życie, zobacz pan...

Ale to były tylko przechwałki, gdyż jeszcze nie zdawał sobie sprawy z tego, co go czeka w Chicago. Po kolei przyjeżdżali do niego jego dyrektorzy i buchalterzy i chociaż Pete był dość dobrze poinformowany o stanie swych interesów majątkowych, jednak nigdy nie przypuszczał, by zadłużenie było tak wielkie. Teraz dopiero okazało się, że stracił prawie wszystko — był niemal biedakiem. W okresie swego urzędowania jako Gubernator Stanu Illinois, a później jako faktyczny przywódca wielkiego stronnictwa, nie tylko nie przysporzył sobie majątku, lecz przeciwnie — został wypompowany do ostatniego centa. Gdy spojrzał na kolumny liczb, na ostateczny bilans swego majątku, zastanowił się nad tym, czy mógłby nadal, w razie gdyby został wybrany, pełnić swe czynności, nie uciekając się do systematycznej kradzieży mienia publicznego, co na ogół wielu wysokim urzędnikom uchodziło za bezkarnie.

Nigdy nie uznawał podobnych metod. Nie dlatego, że nie leżało to w jego charakterze, ale głównie z tego powodu, że miał wstręt do wszelkich nadużyć, tym bardziej, że widział własnymi oczyma, jak coraz bardziej zakorzeniały się te obrzydliwe metody.

Doprowadził wszystkie swoje sprawy do porządku, wywiązał się ze swych zobowiązań, odłożył, co pozostało — i oświadczył Emmie, że im nic prawie nie pozostało, że są biedni.

Czuł się niejako winny wobec niej i aby się usprawiedliwić dodał:

— Ale z głodu nie umrzemy... nie... Jestem przecież niezłym adwokatem, mamy przyjaciół.

— Doskonale.

Zrozumiał, co chciała przez to powiedzieć. Trzeba było pogodzić się po kolei z ciętami, które na nich spadały. Teraz powstała sprawa pieniędzy.

— Będziemy wreszcie wolnymi ludźmi — odpowiedziała mu. — Będziemy mogli robić, co będziemy chcieli.

Mówiąc to nie miała już na myśli ani przyszłych podróży, ani długich popołudni spędzanych na słońcu. Na razie myślała o czym innym: że będą wolni, że nie będzie krepowało ich myśli, że będą mogli cierpieć biedę, znaleźć się w więzieniu albo spacerować nad jeziorem w Chicago, ile tylko zechcą. Będą wreszcie mogli odnaleźć drogę, której Pete tak długo nie mógł znaleźć.

Objął ją ramieniem i powiedział:

— Jestem, droga Emmo, stary i gdybym był wierzący, powiedziałbym, że to moje grzechy przyspieszają mi śmierć. Nie mówię z tobą nigdy o tym... Ale gdy patrzę na inne żony, wstępuje we mnie otucha, a jednocześnie czuję, że los obdarował mnie hojnie... Dziękuję ci... jestem szczęśliwy...

Prawie to samo powiedział również do Bucka Hinrichsena, który przyszedł, by mu wyrazić swe kondolencje.

— Tam do diabła. Ależ bynajmniej nie rozpaczam z tego powodu. Proszę, daj spokój.

— Jaka to szkoda, że nie urodziłeś się, Gubernatorze, w Ameryce.

— A czy przez to dopiero stałbym się Amerykaninem?

Prok a fiction

Czarna lista

W wielkiej polityce niesłuchanie jest modnym ogłaszaniem najrozmaitszych Białych Ksiąg, Żółtych Ksiąg, Niebieskich Ksiąg, Czerwonych Ksiąg i najbardziej kolorowych ksiąg.

Cel ich jest jasny. Chodzi o podkreślenie pewnych rzeczy, które się ogłaszającym nie podobają u innych narodów i zachęcenie winowajców do poprawy. W gruncie rzeczy tłumaczy się to nieco inaczej, ale popularnie ujmując sprawę — chodzi właśnie o to.

Ponieważ zaś ja staram się również podkreślać pewne rzeczy, które się — nie tylko zresztą mnie — nie podobają i zachęcać winowajców do poprawy, muszę w pewnym sensie wzorować się na wielkiej polityce.

No a moi winowajcy podobnie zresztą jak na arenie międzynarodowej — nie zawsze i nie wszędzie się chcą poprawiać. W stosunku do tych najbardziej upartych będę stosował najbardziej drakońskie środki, na jakie mnie stać.

Umieszczać ich będę mianowicie na Czarnej Liście, która do wiadomości Czytelników podawa-

na będzie co parę dni. Balaganiarz, który na moje upomnienie nie zareaguje w przeciągu miesiąca — automatycznie dostaje się na Czarną Listę i tkwić na niej będzie do chwili, gdy się wytlumaczy.

A oto pierwsi klienci Czarnej Listy: FILM POLSKI, za wydawanie bezsensownych programów kinowych i zaniedbywanie tym samym ważnego czynnika upowszechnienia kultury.

EKD (obecnie już PKP) za używanie niemieckich druków biletowych i pobieranie podwójnej kwoty za przejazd od pasażerów, którzy wsiadają na przystankach, gdzie w ogóle nie ma kas biletowych.

POLSKI MONOPOL TYTONIOWY, za lekceważenie konsumentów.

ORGANIZACJA NARODÓW ZJEDNOCZONYCH za to, że ciągle jeszcze są wojny na świecie.

Myślę, że żadna z w. w. Instytucji nie będzie chciała figurować na Czarnej Liście stale.

STRACZEK

Na półkach księgarskich

Spółdz. Wydawn. „Książka”

K. W. Ostrowski, „Renta gruntowa a rozwój kapitalizmu w rolnictwie”, Warszawa 1948, str. 65.

Jest to poważna praca naukowa członka korespondenta Akademii Nauk ZSRR.

A. Kuźniecowa, „Kapitał i wartość dodatkowa”, przekład Celi Budyniskiej oraz Elżbiety Waszowicz, Warszawa 1948, str. 123.

Razem wydane dwie broszury wybitnych teoretyków radzieckich.

I. A. Trachtenberg, „Reprodukcja kapitalistyczna a kryzysy ekonomiczne”, przekład Stefani Brun, Warszawa 1948, str. 139.

Książka wybitnego ekonomisty radzieckiego, członka Akademii Nauk ZSRR.

Adam Schaff, „Wstęp do teorii marksizmu”, zarys materializmu dialektycznego i historycznego”, Warszawa 1948, str. 286.

„W pracy niniejszej — pisze w przedmowie prof. Schaff — autor chciałby dać w ręce czytelnika polskiego wstęp do dalszych samodzielnych studiów nad teorią marksizmu”.

Praca jest przeznaczona w zasadzie dla inteligencji i młodzieży uniwersyteckiej. „Czytelnik — jak pisze autor — winien znaleźć w niej pomoc w oswiadczeniu podstawowych pojęć teorii marksizmu”.

Karol Marx, „Walki klasowe we

Francji” (1848 — 1850), Warszawa 1948 str. 152.

Jest to zbiór artykułów ogłoszonych po raz pierwszy w r. 1850 w czasopiśmie hamburskim „Neue Rheinische Zeitung”. Nowy polski przekład broszury umieszczony został w drugim tomie dzieł wybranych Karola Marxa (Warszawa, „Książka” 1947).

Na końcu podana jest chronologia wydarzeń od Rewolucji Francuskiej 1789 do ogłoszenia trzeciej republiki we Francji w r. 1870.

Odpowiedzi Redakcji

Leon K. Choroby weneryczne są uleczalne. Jeżeli nie chcecie zwrócić się do lekarza ubezpieczalni, udajcie się natychmiast do Ośrodka Zdrowia najbliższego większego miasta (nie piszcie, w jakiej miejscowości mieszkacie), tak, abyście mogli dojechać na zabieg. Wasza zona, jeśli nawet czuje się zupełnie zdrowa, powinna również poddać się badaniu lekarskiemu.

Zakroczym. Sami piszecie w swoim liście, że „odgrazanie się” za nieduży wykop piłki jest na porządku dziennym. Macie zupełną rację, że takie wypadki nie powinny mieć miejsca. Gracze, ochotnicy po meczu, na pewno nie wprowadzą swoich pogroźek w czyn.

Morąg. Biuletyn Światowej Federacji Młodzieży demokratycznej redagowany jest w Pradze Czeskiej.

J. S. Warszawa. Całkowicie zgadzamy się z Wami. Sprawa będzie w najbliższym czasie poruszana na Radzie Państwa.

„Nurmi” J. W. — Żel. Nie zamieścimy.



CENA 15 Zł